Nr. 55. Czwartek, 6 Marca 1924 Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 300.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Nowi Wojewodowie.

Wicewojewoda Zimny Wojewodą lwowskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. marca.

(J) Jak się dowiaduje Wasz korespondent, wczoraj odbyła się Rada ministrów, która uchwaliła **przedstawić p. Prezydentowi Rzplitej w dniu dzisiejszym do podpisu następującą listę kandydatów na wojewodów:**

1) na województwo lwowskie: **p. Zimnego,** dotychcz. wicewojewodę,

2) na województwo **krakowskie: p. Kowalikowskiego,** dotychcz. wicewojewodę,

3) na wojew. śląskie: p. **Konckiego,**

4) na wojew. białostockie: p. **Słonińskiego.**

Według prawdopodobieństwa **nominacje te są już w tej chwili podpisane.**

Na naszym gruncie...

Lwów, 5. marca.

Przyzwyczaili już nas mistrze propagandy sowieckiej, że traktat jest zawierany po to, aby go... obchodzić. Stało się też nieomal zjawiskiem „normalnem", że komitet III Międzynarodówki, wierny swym wytycznym, usiłuje podmywać nam grunt pod nogami. Robi się to, ot tak sobie, dla ciągłości akcji „rewolucjonizowania" świata, choć dawno się już w możliwość jej wybuchu wierzyć przestało. Nie alarmując więc opinji tą akcją więcej, niż na to zasługuje, pragniemy jednak zwrócić na nią uwagę.

Robota rosyjska na terenie Małopolski Wschodniej jest zjawiskiem starem. W nowej, powojennej szacie jest ona, naszem zdaniem, niebezpieczniejsza, bo łączy w sobie momenty: narodowościowy i społeczny, podczas gdy przed wojną podsycała tylko mgliste uczucie „wszechrosyjskie". Obecnie akcja odbywa się równolegle w Polsce i — w Rosji na terenach narodowościowo-mieszanych, a do Polski przylegających.

W Rosji odbywa się szeroko zakrojona akcja szachowania nas — Ukrainą. Ukrainizacja tego kraju, to ciekawa praca propagandystyczna, obliczona na wytworzenie po naszej stronie kordonu nastrojów, przyjaznych idei połączenia w jedną całość — ziem ukraińskich. Propaganda za tem hasłem wśród ludności ukraińskiej w Polsce, prowadzona niewątpliwie według wskazówek z tamtej strony, jest tej akcji uzupełnieniem.

Podzielono tę akcję na dwa działy, a to w zastosowaniu do „otoczenia". A więc wśród mas robotniczych ukraińskich propaganda sowiecka wysila się na takie ukoronowanie swych zabiegów, któreby w rezultacie dały jako wynik realny — wzrost sympatji dla rosyjskiej partji komunistycznej. W tym wypadku stosowany jest oddawna przez sowiety wypróbowany system pogłębiania niezadowolenia mas ludowych. Każdy sprzymierzeniec jest tu dobry, o ile jego pomoc jest celowa... Stabilizacja naszych stosunków gospodarczych, która się niewątpliwie już rozpoczęła, wytrąca tej propagandzie poważny atut, ale jej nie zabija doszczętnie.

Inne sposoby stosowane są w „uświadamianiu" ludności drobnomieszczańskiej na kresach wschodnich. Tam hasło własnej państwowości nie znajduje echa, natomiast silnie zadrażnione jest poczucie odrębności religijnej. To też dla podsycania tam tendencji odśrodkowych podnieca się lud obcoetniczny agitacją w obronie... „upośledzonego" prawosławia.

Wspominaliśmy wyżej o sile przyciągającej, jaką sowiety chcą nadać ukrainizacji ziem naddnieprzańskich. Ramy artykułu niniejszego nie pozwalają nam na zobrazowanie tej celowej, przemyślanej do końca akcji.

Stwierdzimy więc, że jest wszechstronna i czynna, wiecznie nadsłuchująca i w ścisłym związku z pewnemi kołami ukraińskiemi w Polsce działająca.

Dopiero przed miesiącem odbył się w Kijowie zjazd poufny z udziałem delegatów ze Wschodniej Małopolski, zorganizowany właśnie w celu wzmożenia akcji dywersyjnej w Polsce. Takież zjazdy są urządzane w Mińsku, gdy chodzi o stworzenie magnesu przyciągającego naszą ludność białoruską. Narady, zjazdy poufne, konferencje tego rodzaju, obliczone na utorowanie sowietom drogi do dusz i mózgów naszej mniejszości białoruskiej, są zjawiskiem stałem. Metody stosowane wobec ukraińców wschodnio-małopolskich są inne od tych, jakiemi się usiłuje omotać ukraińców Polesia i Wołynia. Ale jeszcze bardziej odmienne są metody, obliczone na skaptowanie Białorusinów.

Porównanie tych metod byłoby już rewelacją niezwykłą. Być może, że przyjdzie czas ku temu.

Tymczasem stwierdzamy, że w naszych stosunkach z Rosją stałe podburzanie naszej ludności województw kresowych uważane jest za zjawisko codzienne, za chleb powszedni naszego bytowania państwowego. Cele tej roboty są znane. Dobrze też jest od czasu do czasu przypomnieć ogółowi naszemu o tej stronie faktycznej naszych stosunków sąsiedzkich z państwem, które ani na chwilę nie wyrzekło się haseł i zamiarów — wiadomych...

Wręb.

Gen. Szeptycki a P. P. P.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 marca.

(J.) „Kurjer Poranny" podaje, że wczoraj policja doręczyła byłemu Min. Spraw Wojskowych gen. Szeptyckiemu wezwanie w sprawie P. P. P.

Obniżenie opłat tranzytowych przez Czechy dla Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 5 marca.

Dzienniki podają, że rząd czeski z dniem 1. marca zgodził się na obniżenie opłat transytowych za przewóz węgla polskiego przez terytorjum czeskie. Taryfy te nakładały specjalne wysokie opłaty na węgiel polski, uniemożliwiając mu w ten sposób skuteczną konkurencję z węglem czeskim w Austrji, Jugosławji, Włoszech i Szwajcarji.

Frank walor. 5 marca	1800000
Frank walor. 6 marca	1800000
Frank kolej. od 1 marca	1800000
Frank poczt. od 1 marca	1800000
Frank tytoń. od 1 marca	1800000

Kanonizowanie dziennikarzy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 marca.

(J.) Według otrzymanych informacji z Paryża, po raz pierwszy w historji ukaże się fakt kanonizowania 2 dziennikarzy. Są nimi p. Philiber — Vrandi i Kamil Fezrou. Obaj są założycielami dzienników „La bonne Presse" i „La Croix". Ponadto Vrand zorganizował kongres eucharystyczny i jest założycielem katolickiego Uniwersytetu w Lille, gdy Feron był najgorliwszym jego współpracownikiem. Depesze z Rzymu donoszą, że badanie związku z zamierzeniem kanonizowania obu dziennikarzy dobiega końca. Zaznaczyć należy, że 100 lat musi upłynąć między błogosławieństwem a zaliczeniem w poczet świętych.

Gen. Wrangel w Paryżu.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 5 marca.

(J.) Gen. Wrangel przybył do Paryża w celu porozumienia się tam z oficerami swego sztabu. **Siedzibą sztabu jest restauracja, w której oficerowie Wrangla są zatrudnieni jako kelnerzy.** Towarzystwo południowych Amerykanów, które zjawiło się w tej restauracji, **nie zostało wcale wpuszczone z powodu ważnej konferencji z gen. Wranglem.** Ta wiadomość jest naturalnie przedmiotem wesołych komentarzy w prasie paryskiej.

Afera szpiegowska w Warszawie.

Aresztowanie b. min. Petlury. — Mąż oskarżał żonę.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 5. marca.

(G.) Wielkie wrażenie w tutejszych kołach ukraińskich wywołało aresztowanie przez władze bezpieczeństwa znanego działacza ukraińskiego, byłego sekretarza Centralnego Komitetu ukraińsk. w Warszawie P. **Zajzewa.** Ostatnio jako były profesor uniwersytetu w Piotrogrodzie, uzyskał tu analogiczne stanowisko profesora uniwersytetu warszawskiego, gdzie wygłaszał wykłady języka ukraińskieog. — Równocześnie zaaresztowano jedną z pań (biuralistkę), która pracowała w tymże Komitecie. Poinformowani utrzymują, iż aresztowania te znajdują się w **związku ze znaną aferą szpiegowską na rzecz Sowietów.** Trzeba dodać, że jeszcze przed kilku miesiącami zaaresztowana została pod zarzutem szpiegostwa żona p. Zajzewa, przyczem **zdemaskował jej zbrodniczą działalność na korzyść Sowietów jej mąż,** obecnie zaaresztowany. Wówczas bowiem p. Zajzew udawał stanowczego a zdecydowanego wroga władzy sowieckiej, dla zwalczania której nawet nie cofnął się przed wykryciem winy swej żony. Przeciwko ostatniej, jak wiadomo, wówczas zgromadzono wprost druzgocący materjał oskarżenia. Dalsze dochodzenia w tej głośnej sprawie doprowadziły jednak do tego, iż tem ciężkiem oskarżeniem został objęty również i p. Zajzew, dotychczasowy oskarżyciel swej „zaprzedanej" bolszewikom żony. — Dalsze dochodzenia w toku.

Projekt organizacji nacz. władz wojsk.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 5 marca.

Prez. Wojciechowski, po szeregu konferencji z Prem. Grabskim i gen. Sikorskim ustalił ostatecznie projekt organizacji naczelnych władz wojskowych, który wejdzie wkrótce do Sejmu. Projekt ten oparty na elaboracie Sikorskiego, zamieszczonym swego czasu w „Bellonie" z uwzględnieniem poprawek, które wyłoniły się w czasie dyskusji. Projekt określa zakres działalności i wzajemnej zależności od siebie Ministerstwa s. wojsk., generalnego Inspektora Armji i szefa sztabu generalnego.

Bal polski w Bułgarji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Sofja, 4 marca.

W towarzystwie polsko-bułgarskiem odbył się bal polski pod protektoratem małżonki posła Grabowskiego. Na balu obecna była księżniczka Eudoksja, prawie cały gabinet z ministrem spraw zagranicznych Kalfowem na czele, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i członkowie komisji reparacyjnej w komplecie. Bal otwarto polonezem Ogińskiego. Polonez prowadził poseł Grabowski i p. Kalfowa. Podczas kotyljona 30 par odtańczyło poloneza z figurami, mazura i krakowiaka, w narodowych kostjumach polskich szlacheckich, krakowskich i łowickich. Tańce wywołały ogólny entuzjazm. Równocześnie odbyła się w siedzibie Towarzystwa polsko-bułgarskiego wystawa 5-letniej działalności kulturalnej i wydawniczej Towarzystwa oraz loterja wyrobów ludowych polskich.

Bojkot Targów Poznańskich przez żydów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 4. marca.

„Kurjer Polski" podaje za prasą żydowską, że kupcy żydowscy, zaproszeni przez Targi Poznańskie do udziału w wystawie odpowiedzieli, że żydzi nie mogą brać udziału w tych targach, dopóki nie ustanie tolerowanie akcji antyżydowskiej w Poznaniu.

Posiedzenie Rady gospodarczej.

Bilanse płatnicze i handlowe przedstawiają się pozytywnie i dodatnio. — Polska płaci długi. — Środek przeciw wyjazdom zagranicę. — Obecny kryzys ma przebieg b. umiarkowany.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 5. marca.

Dnia 4. bm. odbyło się posiedzenie Rady gospodarczej pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu Wł. Grabskiego, przy udziale Min. Kiedronia i Ministra reform rolnych. Na porządku dziennym postawiono sprawę bilansu płatniczego i handlowego. Oba bilanse przedstawiają się **pozytywnie i dodatnio.** Wprawdzie są pewne objawy ujemne w bilansie płatniczym, jak zbyt duże wydatki na niepotrzebne wyjazdy zagraniczne, lecz równocześnie nie brak pozycji dodatnich, jak nadsyłanie do kraju oszczędności przez naszych robotników, pracujących za granicą. Stroną dodatnią jest również fakt, że dnia 1. lipca 1923 r. **Polska zapłaciła ratę długu amerykańskiego**, a i teraz wbrew zdaniu ekspertów angielskich, Prezes Grabski chce zapłacić procenty i ratę należności zagranicznych, przypadających na r. 1924. **Ochroni to Polskę od zarzutu, że jest Państwem niewypłacalnem.** Przeciw wyjazdom za granicę, na razie tak szkodliwym w okresie sanacji skarbu, przedsięwzięto środek **pobierania od każdego paszportu zagranicznego 100 dol.** Bilans handlowy jest najważniejszym elementem bilansu płatniczego. Za pierwszych **10 miesięcy** z. r. **bilans** handlowy dał 101 miljonów fr. złotych przewyżki wywozu nad przywozem. **Podwyższenie ceł jest więc koniecznem**, aby uchronić równowagę bilansu. Zmniejszenie opłat eksportowych jest wprawdzie pożądane ze względu na wzmożenie wywozu, lecz tutaj trzeba być bardzo ostrożnym, ponieważ opłaty eksportowe hamują wzrost cen artykułów **pierwszej potrzeby.** Wzmożenie eksportu w gruncie rzeczy jest możliwe kosztem skarbu.

Wywiązała się następnie dyskusja, w czasie której Premier Grabski w sprawie taryf celnych zaznaczył, że podwyżka przewidziana jest wyłącznie dla przedmiotów zbędnych. Co się tyczy paszportów, przewidziane są od opłat 100 dolarowych dwie kategorje zniżki, tak, że pełne opłaty uiszczać **będą tylko osoby wyjeżdżające za granicę w celu rozrywki.** Prezes Grabski zaznaczył, że obecny kryzys ma przebieg bardzo umiarkowany i że nie zachwieje naszym bilansem handlowym i płatniczym. Produkcja rolnicza powinna nie tylko nasycić rynek wewnętrzny, lecz także podtrzymać eksport. Podczas dyskusji nie wyłoniły się specjalne postulaty.

Posiedzenie komitetu polit. Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 5 marca.

W dniu 4 marca b. r. odbyło się pod przewodnictwem p. Prezesa Rady Ministrów posiedzenie komitetu politycznego Rady Ministrów przy współudziale delegata Polski w Lidze Narodów Ministra Skirmunta. Na posiedzeniu omawiano stanowisko Rządu w sprawach Polski, umieszczonych na porządku dziennym nadchodzącego posiedzenia Rady Ligi Narodów. Następnie odbyła się konferencja w sprawie organizacji administracji. Wzięli w niej udział w charakterze ekspertów sen. Kasznica, dr. Loewenherz i Starczewski.

Trzęsienie ziemi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 marca.

(J.) Silne trzęsienie ziemi nawiedziło Nikaraguę. W stolicy Kostaryki są nawet ofiary w ludziach. Gmach posel. Stanów Zjednoczonych runął. Poseł wraz z rodziną ocalał.

Dalsze szczegóły afery benzynowej w Czechach.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Praga, 4. marca.

W związku ze skandalem benzynowym niektóre dzienniki czeskie zaznaczają, że wedle zdania rzeczoznawców aresztowani wyżsi oficerowie i osoby cywilne odpowiedzialni są za cały szereg katastrofalnych wypadków lotniczych, w których szereg czeskich pilotów utracił życie. Katastrofy te bowiem — zdaniem pism — nastąpiły z powodu „zmieszania czystej czeskiej z nieczystą polską" Aresztowano kilku wyższych urzędników kolei koszycko-bogumińskiej.

Redakcja „Rudego Prawa" donosi, że zaoferowano jej za pośrednictwem adwokata lwowskiego Niemcewicza dokumenty, które wykazują masowe sprzeniewierzenia przy wywozie spirytusu, benzyny. W dokumentach tych wymienione mają być według oświadczenia Niemcewicza nazwiska jednego z generałów czech., 2 senatorów, 2 przywódców stronnictw, 1 ministra, posłów i t. d. Za wydanie tych dokumentów zażądano 200 tys. kor. czes. „Rude Prawo" zaznacza, że możnaby bez pieniędzy wyszukać na podstawie danych posiadacza dokumentów i zmusić go do zeznań.

Niema kandydatów na premjera belgijskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Bruksela, 4 marca.

Król powierzył misję utworzenia gabinetu deputowanemu z Tournay frankofilowi Houtart'owi. Houtart nie przyjął misji, motywując tem, że jest zbyt pochłonięty pracami w komisji rzeczoznawców. Wobec odmowy Houtart'a król zwrócił się do Theunisa z propozycją utworzenia gabinetu przejściowego do czasu przeprowadzenia nowych wyborów.

Jak słychać będzie utworzony prawdopodobnie rząd fachowców, który do czasu nowych wyborów w maju 1925 będzie zawiadywał krajem.

HERMAN BANG. 13)

Pensjonat pani Kantowej.

(Z oryginału duńskiego przeł. J. K.)

(Ciąg dalszy.)

Spodziewała się może słówka od panny Kaji, ale ta krzątała się w milczeniu.

Wtem wpadł literat, pan Feddersen, wyelegantowany od stóp do głów z laską o srebrnej gałce. Urwał mu się guzik od rękawiczki, więc przyszedł prosić o pomoc.

— Ależ na Boga! co się stało, że pan już na nogach? — zawołała pani Hassing, robiąc przytem osobliwsze jakieś ruchy, niby niemłoda kura, gdy usłyszy pianie koguta.

Pan Feddersen bąknął coś o potrzebie utrzymania zdrowia. Właściwością tego pana było w pewnych nieregularnych odstępach czasu urządzać przechadzki poranne, zanim reszta pensjonarzy powstanie; trwało to jaki tydzień, najwyżej dwa i przechodziło.

Pani Hassing, przyszywszy mu guzik, śledziła go przez okno, zakrytą firanką.

— Idzie do parku Örsted — anonsowała głośno.

Na trzeciem piętrze zaczęło się ożywiać. Co chwilę ukazywały się we drzwiach jakieś głowy, żądające wody. W pensjonacie wogóle zawsze panował brak wody, jakgdyby się ją kupowało na litry. Wśród całego tego gwaru i hałasu tylko Kattrup wesoły, zadowolony leżał w łóżku przy drzwiach otwartych. Spörk znów nie miał mydła i przez szparę wystawił długie, nagie ramię. Pani Casse i dzierlatki przyszły już na herbatę. Wszystkie miały szyje poowijane watą czy chustkami.

Panna Kaja nalewała i podawała. To zbliżając się, to oddalając od kredensu, tonącego w półświetle, wyglądała jak widmo. Pani Casse jeszcze raz podniosła, że musi mieć wałki u okna. Wieje tak, że czuję pod kołdrą — oświadczyła.

— Dobrze — odezwała się Kaja.

Otwarły się drzwi sypialni i ukazała się w nich pani Kantowa ożywiona, wyświeżona, jak ptaszek, wylatujący z gniazdka. Zaczęła opowiadać i objaśniać najdziwaczniejsze sny.

A mnie śniło się wesele — wybuchnęła Lizzi.

Emmie znów śniło się, że rwała róże na grobie rodziców.

— Kajo — przerwała sobie pani Kant — o wszystkiem zapominasz, pani Casse czeka na drugą filiżankę herbaty.

— Już daję, mamo — zawołała Kaja, niosąc herbatę.

Dzierlatki zawsze opowiadały swoje sny.

Ponieważ z trzeciego piętra dochodziły jakieś krzyki, więc Kaja poszła zobaczyć, co tam zaszło. W kuchni stały wiadra z pomyjami i stare obuwie. W kącie zbierała służąca zużyte miotły. Drzwi do pustej niemal izdebki Spörka były zupełnie otwarte.

Wszystko to objęła okiem panna Kaja. Był to jakgdyby jej obraz, obraz jej doli.

Sparre wrzeszczał, żeby mu prędzej podano buty.

I Kaja poszła po nie.

Kattrup w inex primablach stał w kuchni, czyszcząc sobie sam ubranie. Nie cofnął się bynajmniej na widok panny Kaji. Całe trzecie piętro uważało ją za istotę nijakiego rodzaju. A ona chodziła pomiędzy nimi, otwierając okna, porządkując. Wtem posłyszała otwierające się drzwi pokoju Gröntofta, który też rzeczywiście szedł przez korytarz.

Właśnie była u Kattrupa i chciała szybko zamknąć drzwi, ale on dostrzegł ją i wszedł do pokoju.

— Dzień dobry, panno Kajo — rzekł, ujmując je zimne, szorstkie ręce.

— Dzień dobry.

Rozejrzał się po pokoju. Łóżko było jeszcze niezasłane, kilka podartych książek leżało na sosnowym stole, jutowe firanki rozwiały się na przeciągu.

— Prawdziwa studencka buda — rzekł Gröntoft.

— Tak — przytwierdziła Kaja, i jakgdyby nagle wyrażała jedyną myśl, jedyne postanowienie, które powzięła, chodząc w półzmroku między tymi obcymi ludźmi, rzekła z energją: — Tu pan nie może pozostać. To nie dla pana. Pan musi mieć lepsze mieszkanie...

Gröntoft próbował zaprzeczać. — Cóż znowu! alboż tu niedobrze? — chociaż sam był tego przekonania i to samo przyszło mu na myśl w nocy i nad ranem. — Tu żona jego nie może zamieszkać — orzekł.

(Dokończenie nastąpi.)

Delegaci sow. na konferencję w Wiedniu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa, 4 marca.

4 bm. jako delegaci na konferencję wiedeńską wyznaczeni zostali Krestinski poseł sow. w Berlinie (jako przew.) Lorenz i Lewicki, oraz b. zastępca komis. komunikacji Serebrannikow. Delegacja wyjedzie z końcem marca.

Z SALI KONCERTOWEJ

Lwów, 5. marca

Setną rocznicę urodzin najwybitniejszego czeskiego kompozytora Fr. Smetany, obchodzoną uroczyście w całym świecie muzycznym, uczcił w niedzielę nasz teatr koncertem symfonicznym, na którym poraz pierwszy odegrano w całości cykl poematów symfonicznych „Moja Ojczyzna".

W cyklu tym, jak zresztą w całej twórczości Smetany, romantyzm panuje wszechwładnie, a głębokie umiłowanie ojczyzny wyraża melodyka i rytmem narodowym.

W pierwszej części zatytułowanej „Wyszehrad" wrażliwa dusza kompozytora poety, maluje tonami czystej muzyki świetną przeszłość narodu „górną i chmurną", — w drugiej pt. „Wełtawa" słyszymy szmer wypływającej ze źródła rzeki, potężniejący w miarę dalszego jej biegu, środkowa część tego ustępu oparta na skocznym motywie czeskiej polki, w części trzeciej opiera kompozytor dzieje bohaterki „Szarki", która wraz ze swemi rówieśnicami zaprzysięga zemstę całemu rodowi męskiemu, i w tym celu każąc się przywiązać nago do drzewa, pozwala się rycerzowi z tych więzów uwolnić, aby odzyskawszy z powrotem swobodę, upoić go wraz z jego zastępem, rozbroić i pobić na głowę.

Część czwarta „Z łąk i pór" malowniczo odtwarza naturę, słychać podmuchy wiatru, szum lasów, fletnię pastuszą, zdala dolatują słuchacza dźwięki polki, ilustrujące zbliżający się orszak weselny, — następna część „Tabor", oparta na motywie chorału Łużyckiego, wprowadza nas w obozowisko żołnierskie, słychać tony porannej pobudki, szczęk oręża, walkę i turnieje rycerskie, ostatnia wreszcie, zatytułowana „Blanik" ilustruje podanie o zaklętych rycerzach, śpiących na górze „Blanik", którzy czekają na hasło, kiedy Ojczyzna powoła ich, aby ze snu się obudzić i wolność jej przywrócić, część ta będąca niejako apoteozą, łączy wszystkie motywy od wyszehradskiego po przez chorał husycki i polkę czeską.

Poematy te są niezwykle bogato instrumentowane, a barwnie użyte motywy, czynią całość bardzo przystępną dla słuchacza.

Wykonanie tego koncertu i zaznajomienie muzykalnej publiczności lwowskiej z tą kompozycją jest wyłączną zasługą kapelmistrza opery naszej p. Milana Zuny, który w wykonanie tego dzieła włożył niemało trudu i zapału, ale też i sukces osiągnął zupełny, orkiestry opery i operetki złączone w jedną całość, powolną na każdy ruch pałeczki dyrygenta, grały z przejęciem i zrozumieniem, za co spotkały ich frenetyczne oklaski licznie zgromadzonej publiczności.

W zastępstwie:
[illegible]

Częściowa zmiana przepisów dewizow.

Każdy bank zagr. otrzyma rachunki w bankach dewizowych polskich. — Markę polską wolno sprzedawać zagranicą w zamian za waluty i dewizy. — Efektywnych obcych walut bez dowodów dewizowych wywozić nie wolno. — Pożyczka we Włoszech w wysokości 100 milj. fr. zł.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 5 marca.

(S.) Pojawiło się w „Dzienniku Ustaw rozporządzenie, wedle którego zostały częściowo zmienione przepisy dewizowe. Podczas, gdy wedle dotychczas obowiązujących przepisów banki czeskie, rumuńskie, węgierskie i niemiec. nie miały prawa utrzymywania w innych bankach rachunków, a mogły otrzymywać jedynie rachunki w P. K. K. P., to nowe rozporządzenie znosi to postanowienie, a w miejsce tego wchodzi przepis, wedle którego każdy bank zagraniczny może w bankach dewizowych polskich otrzymywać rachunki. Wedle tego rozporządzenia, wolno też każdemu bankowi dewizowemu sprzedawać markę polską zagranicą w zamian za waluty i dewizy zagraniczne bez potrzeby odwoływania się w tej sprawie do delegata dla spraw dewizowych.

Rozporządzenie to jest bardzo na czasie, ponieważ niema w dzisiejszej chwili żadnego powodu dla utrudniania naszego obrotu zagranicą.

Donieśliśmy już przed kilkoma dniami, że wogóle wszelkie przepisy dewizowe mają uledz znacznym zmianom. I tak oczekiwane jest w najbliższych dniach rozporządzenie, które zniesie wszelkie ograniczenia w sprawie sprzedaży walut i dewiz zagranicznych w kraju. W chwili pojawienia się tego rozporządzenia będzie się mogła odbywać sprzedaż walut i dewiz w kraju bez wszelkich dokumentów dewizowych, jakoto faktur, dowodów celnych itp. Pozostanie jedynie niedozwolony wywóz efektywnych walut zagranicę bez dowodów dewizowych, oraz wywóz marki polskiej. Oczywiście są te przepisy wynikiem zmiennej sytuacji walutowej. P. K. K. P. rozporządza w chwili obecnej tak znacznym zapasem dewiz, że może przeciwdziałać wszelkim próbom wywoałnia haussy w walutach. Również sytuacja skarbowa kształtuje się pomyślnie. Preliminarz budżetowy na miesiąc marzec nie przewiduje żadnego niedoboru, mimo szeregu wydatków inwestycyjnych. Sytuacja nasza jeszcze bardziej się polepszy, z chwilą, gdy zostanie zrealizowana pożyczka, którą skarb nasz uzyskać ma we Włoszech w wysokości 100 milj. franków złotych. Pożyczka ta umożliwi przetrwania skarbowi nawet takich chwil, w których dochody nie pokryłyby wydatków.

Z naszego przemysłu i handlu.

Hurtownia materjałów aptecznych „Ozon".

Założenie „Ozonu" było odpowiedzią na piekącą potrzebę społeczną. — Jak wyglądały składy przed czterema laty. — Olbrzymi rozwój instytucji. — Główna zasługa „Ozonu" wyeliminowanie kosztownego pośrednictwa. — Wpływy podatkowe z kolosalnego przedsiębiorstwa. — Ekspedycja na całą Polskę.

(jp.) Mimo trudne warunki ekonomiczne i walutowe, w jakich znajdowaliśmy się i znajdujemy jeszcze w pierwszym okresie tworzenia naszej państwowości, stwierdzić można z pełną otuchą, że przemysł nasz i handel okazał dużą żywotność i inicjatywę twórczą, dowodząca tężyzny i siły naszego społeczeństwa, która umie sprostać otwierającym się przed nami zadaniom. A miasto Lwów nie pozostało w tym twórczym ruchu w tyle za innymi.

„Gazeta Lwowska", tak rozpowszechniona w sferach handlowych i przemysłowych, postawiła sobie za zadanie zająć się w szeregu artykułów przedstawieniem wytworzonych na naszym gruncie wybitniejszych placowek przemysłu i handlu.

Lwów, 5 marca

Rozpoczynamy przegląd od założonej przed czterema laty „Hurtowni materjałów aptecznych „Ozon", przy ul. Kołłątaja l. 8, która zajmuje jedno z najpoczestniejszych miejsc w szeregu wielkich instytucji handlowych i przemysłowych, jakie powstały w ostatnich czasach we Lwowie.

Ważna ta placówka powstała jako spółka akcyjna z ograniczoną odpowiedzialnością w odpowiedzi na piekącą potrzebę zaopatrzenia kraju w środki lecznicze.

Uczestniczyliśmy w otwarciu tej instytucji i widzieliśmy, jak odważnie jej założyciele brali się do trudnego przedsięwzięcia. W owej porze rozległy lokal przy ul. Kołłątaja przedstawiał dopiero jakby pierwszy szkic tego, co być miało. Liczne sztafaże i półki tylko skąpo były założone towarem.

Jakaż różnica dziś, po latach czterech! Korzystając z uprzejmego przewodnictwa pp. dyrektorów Ettingera i Pinelesa, zwiedzamy składy i widzimy, że rozrosły się one zadziwiająco. Składy te i magazyny, obejmujące niemal cały parter gmachu i przestrzeń 1,200 m², są szczelnie zapełnione towarem.

Przegląd ułatwia celowe rozmieszczenie towarów i posegregowanie na poszczególne działy, ułatwiające ekspedycje oraz odpowiadające wszelkim zasadom nowoczesnej techniki z najdalej idącem uwzględnieniem obowiązujących ustaw.

O wszechstronności zaopatrzenia składów świadczy wymowna cyfra: Obejmują one ponad 2 tysiące artykułów, od najdroższych chemikaljów aż do olbrzymich zapasów tłuszczów i olejów lekarskich, pomieszczonych w piwnicach.

To też bez żadnej przesady można powiedzieć, że Hurtownia „Ozon" stanowi dziś olbrzymi rezerwoar, z którego czerpie obficie cała Polska. „Ozon" zaopatruje przemysł aptekarski nietylko w Małopolsce, ale i w innych dzielnicach naszego państwa, od Lublina, Częstochowy, Łodzi, aż po Wilno i Kresy Wschodnie i liczy ponad 1000 odbiorców.

Zakupując wszelkie chemikalja i materjały z pierwszej ręki, wprost w fabrykach lub u importerów londyńskich, umożliwia tanie nabywanie towarów przez zupełne niemal wyeliminowanie pośrednictwa, a w szczególności praktykowanego poprzednio pośrednictwa Wiednia, któ re przy obecnej drożyźnie w Austrji, byłoby bardzo kosztowne.

Stworzenie tej bezpośredniości w handlu chemikaljami i materjałami aptecznymi stanowi główną zasługę „Ozonu" i dlatego z wielkiem zadowoleniem należy stwierdzić coraz dalej postępujący rozrost przedsiębiorstwa.

W roku bieżącym rozszerzono zakres działania przez utworzenie osobnego działu chemikaljów technicznych dla handlu i przemysłu. — W projekcie jest także założenie wytwórni produktów aptekarskich, lecz realizacja tego projektu może nastąpić dopiero po ustabilizowaniu waluty.

Jak przekonywamy się z przeglądu ksiąg handlowych, obroty firmy są olbrzymie i przedstawiają w przerachowaniu na naszą walutę wprost zawrotne cyfry, a zapomnieć nie należy, że cyfry te stanowią podstawę do wpłat podatku obrotowego i że Skarb naszego państwa zasilany jest obficie przez tak kolosalne przedsiębiorstwo. Zatrudnienie licznego personalu, wynoszącego ponad 40 osób, jest także korzyścią społeczną, godną zanotowania.

To też zarówno w interesie naszego lecznictwa, jak i w interesie państwowym i społecznym, należy życzyć tej ważnej placówce, by dalej postępowała tak raźnym, jak dotychczas krokiem na drodze pomyślnego rozwoju.

Kronika telegraficzna.

— Senat gdański wydał zakaz wywozu dzieł sztuki z Gdańska poza granice. Zakaz obejmuje dzieła dotyczące historji państwa, gospodarczej i kultury, dzieł wchodzących w zakres budownictwa, dzieł malarskich, rzeźbiarskich i t. d.

— Na zjeździe sądowników ukraińskich komisarz sprawiedliwości wygłosił mowę o potrzebie ukrainizacji sądownictwa sowieckiego na terenie Ukrainy Sow.

— Rząd turecki zamierza niezwłocznie zgłosić dymisję; zostanie jednak natychmiast zrekonstruowany przez Ismeta paszę, który z programu rządowego ma wyłączyć sprawę reform religijnych.

— Epidemja influenzy panuje w Londynie równie silnie jak w r. 1919, jednakże przebieg jej jest łagodniejszy. Król Jerzy i królowa Marja od kilku dni są słabi z powodu zaziębienia i nie opuszczają mieszkania.

— W dniu wczorajszym włoski minister pełnomocny gen. Bodrero wręczy królowi jugosłowiańskiemu po zachowaniu zwykłego ceremonjału swe listy uwierzytelniające.

— Dowódca wojsk powstańczych gen. Huerta uciekł na terytorjum Stanów Zjedn., gdzie zamierza osiąść na stałe.

Antysemityzm w Polsce.

Lwów, 5. marca.

Świeżo ukazała się na półkach księgarskich broszura pod powyższym tytułem pióra senatora dra Michała Ringla. Jest to publikacja bardzo ciekawa i nie mniej aktualna. Pomnażając skąpą u nas i jednostronnie tworzoną literaturę żydoznawczą, stara się ze sporą dozą odwagi cywilnej dotrzeć do jądra tej tak zaognionej i traktowanej w sposób wiecowy kwestji, jaką jest antysemityzm. Stara się znaleźć jego źródło i receptę na zlikwidowanie.

„Istotę konfliktu" widzi autor nie w „kolizji interesów realnych", lecz w „nastrojach psychicznych" mas, podsycanych przez niesumienną agitację. Wynikiem tego założenia jest oczywiście konkluzja, że usunąć antysemityzm może tylko „demobilizacja umysłów".

Cel antysemityzmu polskiego streszcza autor w powiedzeniu Pobiedonoscewa„ iż „trzecia część Żydów musi Rosję opuścić, trzecia przyjmie chrzest, a reszta z głodu zginie". Skuteczność antysemityzmu autor zaprzecza na podstawie „niespożytej elastyczności Żydów wobec wszelkiego ucisku i nacisku, oraz niezłomnej odporności". Natomiast — zdaniem autora — skutki antysemityzmu muszą być opłakane dla państwa, które je uprawia, opłakane politycznie, socjalnie i ekonomicznie.

Sporo odwagi poświęca autor stanowisku Żydów pośród mniejszości narodowych, wykazując, że „istnieją czysto logiczne i praktyczne względy, które czynią Żydów 'ciałnymi obywatelami Państwa". Blok mniejszości w okresie wyborów do Sejmu był związkiem sztucznym, nie chemicznym, lecz mechanicznym", wywołanym jako konieczność przez „drut kolczasty" ordynacji wyborczej. „Mocarstwo anonimowe" istnieje faktycznie, lecz nie jako anonim. Jest to rasowa, religijna i tradycyjna solidarność światowa Żydów, której emanacja w formie komitetów występowała jawnie, zwracając się niejednokrotnie do Rządu polsk. z propozycjami porozumienia i współpracy. Propozycje te jednak zostały odrzucone, jakkolwiek państwa zachodnie, a nawet Rumunja porozumienie takie uznały za możliwe i pożyteczne. W końcu stwierdza autor wysoką wartość sjonizmu i utopijność idei asymilacyjnej.

Oto byłby główny tok myśli, wypowiedzianych z dużem umiarkowaniem i okraszonych zręczną i błyskotliwą djalektyką. Polemika z poglądami sen. Ringla mogłaby zająć rozmiar nowej broszury i zdaje się, że trud taki, o ile byłby postawiony na równie poważnej płaszczyźnie, opłaciłby się. Sen. Ringel bowiem faktycznie zapoczątkował nowy okres w kwestji antysemityzmu: rozmów nad rozwiązaniem tej kwestji takiem, aby nikomu nie działa się krzywda.

Tu chcemy tylko zwrócić uwagę na jeden moment. Sen. Ringel pisał swą publikację dla czytelników chrześcijańskich i to wyłącznie dla nich. Stąd wyraźna jednostronność, pomijająca te źródła antysemityzmu, które tkwią w masie żydowskiej. Dlatego byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby sen. Ringel zużytkował swe znakomite pióro na drugą jeszcze pracę, wykazującą właśnie Żydom, w jaki sposób mogą i oni skutecznie przyczynić się do usunięcia zjawiska, przedewszystkiem dla nich przykrego.

Litwa przeciw Kościołowi katolickiemu.

Wysyłanie Polek z klasztorów w Kownie na prowincję. — Ataki prasy skierowane przeciw Rzymowi. — Interpelacja frakcji polskiej w sejmie kowieńskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Kowno, 4. marca.

Na Litwie prowadzona jest obecnie silna kampanja, **skierowana przeciw Kościołowi katolickiemu**, a równocześnie nosząca charakter wybitnie nacjonalistycznie litewski. Pominąwszy już znane pogromy polskie w kościele pokarmelickim i w kościele św. Trójcy w Kownie, należy zanotować w ostatnim czasie następujące fakty, skierowane przeciw Kościołowi katolick. wbrew postanowieniom arcybiskupa Cechiniego. Katolicki klasztor S. S. Dominikanek nie podlega jurysdykcji biskupa rzymskiego. Z polecenia tegoż biskupa **zostało wysłanych na prowincje z wymienionego klasztoru 10 zakonnic, które uważały się za Polki.** Uczyniono to pod hasłem oczyszczenia klasztoru od elementów polskich. Dziennik „Lituwos Wimes" zamieszcza w ostatnim numerze artykuł **skierowany przeciw Rzymowi**, w którym **wzywa rząd i społeczeństwo litewskie, aby nie czyniono żadnych ustępstw na korzyść kurji rzymskiej.**

Liczba ofiar w czasie zajść w kościele św. Trójcy w Kownie **okazała się znacznie większą**, aniżeli początkowo przypuszczano. „Dziennik Kowieński" podaje nazwiska kilkunastu osób, pobitych przez Litwinów, w tem nazwiska kilku kobiet. **Frakcja polska w sejmie kowieńskim zgłosiła z powodu tych zajść interpelację do rządu.**

Wyjazd sułtana z Turcji.

Wydalenie 67 książąt. — Konfiskata dóbr i pałaców należących do sułtana i jego rodziny. — Rada familijna.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Konstantynopol, 4. marca.

Zgromadzenie narodowe odrzuciło propozycję zgłoszoną przez prezydenta, dotyczącą wyłączenia od banicji członków rodziny sułtana, poczem uchwaliło zniesienie Kalifatu, wydalenie z kraju Kalifa i 67 książąt i księżniczek, należących do rodziny sułtana. Dalej uchwalono zamianować na miejsce komisarjatu dla spraw rewizyjnych urzędnika, podlegającego bezpośrednio prezydentowi Rady ministrów. Zniesiono również rangę ministra, którą miał przedtem szef sztabu generalnego. Wszystkie dobra i pałace dynastji na mocy uchwały Zgromadzenia Narodowego zostały skonfiskowane. Kalif otrzymał tytułem odszkodowania 100 tys. funt. tur., książęta zaś 200 tys.

Na pierwszą wiadomość o zamiarze zniesienia kalifatu, odbyła się w Dolmabagdże rada familijna. Wszyscy członkowie dynastji stanęli na stanowisku, aby opuścić kraj przed uchwałą Zgromadzenia Narodowego. Kalif Abdul Medżid, który był początkowo przeciwny ustąpieniu, zgodził się potem na to. Żanim zapadła decyzja w Angorze, wszyscy adjutanci i mistrze ceremonji opuścili gremjalnie pałac w Dolmabagdże.

Kalif odjechał do Szwajcarji.

Spotkanie Mac Donalda z Poincarem.

Cel wymiany listów. — Stany Zjedn. zadowolone z wymiany pism. — Poincare wygłosi expose w sprawie Ruhry.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej").

Londyn, 4. marca.

Kommunikat Biura Reutera podaje, że celem wymiany listów między Mac Donaldem a Poincarem jest doprowadzić stosunki angielsko-francuskie do nowego stadium. Ostatecznym celem ma być spotkanie obu premierów. Spotkanie to będzie miało większe widoki powodzenia, jeżeli poprzedzi je wymiana zdań.

Paryż, 4. marca.

Wymiana pism pomiędzy Mac Donaldem i Poincarem została przez amerykańskie koła polityczne przyjęta nader przychylnie. Koła te sądzą, że jest to zapoczątkowanie współpracy w Europie, jakiej od dawna oczekują Stany Zjednoczone.

„Le Matin" donosi, że d. 7. bm. Poincare przedstawi w Izbie główne linje polityki ogólnej, zatrzymując się specjalne nad sprawą Ruhry.

Okruchy

Wszędzie zyskuje się więcej powieścią niż poezją, więcej teatrem niż powieścią, więcej dziennikiem niż teatrem. Ludzie pióra zdobyli sobie zaszczytne miejsce w społeczeństwie. Nie ma już więcej ani trubadurów błędnych, ani poetów płatnych, ani żebraków, ani niewolników. Pisarze stali się tak dalece czwartą potęgą świata, że są arystokracją jak szlachta, siłą jak wojownicy i religją jak duchowieństwo.

Niemasz dziś nic potężniejszego nad pióro. Pióro, które od niejakiego czasu stało się stalowem podobne jest do miecza. Oto dlaczego czasem rani, a nawet zabija. Powinno więc służyć jako miecz do obrony sprawiedliwości, do niszczenia zła i każdy pisarz powinien przyjąć jako własną ową starożytną dewizę, wypisaną na cieniutkich klingach toledańskich: „Nie dobywaj mię bez racji, nie chowaj bez czci".

ALFONS GONZALES

Kronika.

Środa, 5 marca. Rz. kat. Popielec. Fryd. Gr. kat. Tymoteja. Słow. Pakosława.

Dr Kazimierz Zgórski, naczelny lekarz lwowskiej dyrekcji kolei państwowych, wysoko ceniony praktyk, święcił wczoraj czterdziestolecie dyplomu doktorskiego i 35-lecie służby kolejowej. Koledzy i przyjaciele, których dzięki swej ofiarnej uczynności, zacności charakteru i dobroci posiada legion cały, składali jubilatowi serdeczne życzenia.

Projekt ustawy o Izbach dziennikarskich będzie przedmiotem narady wspólnego posiedzenia Wydziałów Towarzystwa i Syndykatu dziennikarzy polskich, które odbędzie się w czwartek 6. b. m. o godz. 5 popołudniu w Kasynie i Kole lit.-art. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

Kierownik Min. pracy Simon oświadczył, że wedle ostatniego wykazu liczba bezrobotnych w kraju wynosi 112 tysięcy.

„Prz. Wiecz." donosi, że decyzja czynników miarodajnych w sprawie konieczności wybudowania portu w Gdyni oczekiwana jest w ciągu b. tygodnia.

Pan Kalinowski, budowniczy w Gdańsku, subskrybował 25 akcji Banku Polskiego.

Zakaz obław walutowych. Z polecenia Komisarza Rządu m. Warszawy komenda policji wydała zakaz urządzania rewizji i obław walutowych zarówno w mieście, w lokalach publicznych, prywatnych, jak i na dworcach kolejowych i w pociągach.

Wystawa nasion urządzona staraniem Związku Kół rolniczych Ziemi Wileńskiej, otwartą została wczoraj w Wilnie. Eksponaty wystawiły miejscowe firmy rolniczo-handlowe, Stacja doświadczalna w Bieniakoniach oraz Poznański Bank Ziemian.

Na wczorajszej giełdzie zbożowej w Warszawie ujawniła się tendencja wybitnie zniżkowa. Płacono za 100 kg. żyta 21 miljonów marek.

Komitet organizacyjny Banku Polsk. został powiadomiony przez Ministerstwo skarbu, że odtąd wszystkie placówki subskrypcyjne mają prawo sprzedaży walut obcych, przeznaczonych na zakup akcji Banku Polskiego, bez żadnych ograniczeń.

Z Kasyna i Koła liter.-artyst. Ostatni wtorek nie zawiódł oczekiwań, tańczono w czterech salach, bawiono się doskonale. W niedzielę, 9. bm. o godz. 8 wieczorem zebranie towarzyskie, na które zarząd prosi o jak najliczniejsze przybycie. Program wieczoru bardzo zajmujący.

Z Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie. W miesiącu lutym otrzymali stopień **doktorów praw**: Bochenek Leon, Korzenny Włodzimierz, Mihułka Andrzej, Malawer Salomon, Morgenroth Eljasz, Lagstein Salman, Rintel Leopold, Lenczyc Dawid.

Stopień **doktorów medycyny**: Preyer Artur, Obrowicz Norbert, Marszałek Mieczysław, Świechowski Jarosław, Zajączkowski Wacław, Scheuring Herman, Trau Kelman, Jungerman Gisela, Preczep Brunon, Buxbaum Adolf, Billig Abraham, Knossow Karol, Ginsberg Izydor, Kremer Hirsch, Goldmann Samuel, Goldenberg Chaim, Stok Lola.

Stopień **doktora filozofji**: Styrnalówna Marja z Nadwórnej.

(jp) **Nie będzie zniżki cen gazu.** Wczoraj wieczorem zebrała się Komisja gazowa celem zastanowienia się w myśl polecenia Rady miejskiej nad zniżka cen gazu. Po dłuższej dyskusji Komisja doszła do przekonania, że mimo obniżki cen węgla nie można obecnie obniżać taryfy gazowej, gdyż Zakład gazowy miejski wykazuje w ostatnim miesiącu ponad 30 miljardów deficytu. Stwierdzono przytem, że gaz we Lwowie jest tańszy, aniżeli we wszystkich innych miastach w Polsce, jedynie Bydgoszcz pobiera takie same opłaty za gaz jak Lwów.

Z teatru. Bilety, zakupione na dzień 5. bm. do Teatru Nowości, są ważne na dzień 6. bm. na przedstawienie „Mikado".

(jp.) **Niedozwolona sprzedaż trunków.** Za niedozwoloną sprzedaż wódki we flaszkach ukarano właściciela trafiki przy ul. Rejtana 30 złotych polsk.

(jp.) **Tajny hotelik.** Za utrzymywanie domu noclegowego bez upoważnienia przemysłowego ukarał Magistrat właściciela mieszkania przy ul. Żółkiewskiej grzywną 50 złotych polskich.

(jp.) **Brak cennika hotelowego.** Dwaj właściciele hoteli przy ul. Furmańskiej i przy ul. św. Stanisława lekceważyli sobie obowiązek umieszczania w pokojach cennika. Aby ich zachęcić do pilniejszego przestrzegania przepisów Magistrat wymierzył jednemu i drugiemu grzywnę po 20 złotych polskich.

(jp.) **Magistrackie rejestry karne.** Magistrat ukarał 47 dozorców domów względnie właścicieli realności za nieutrzymywanie porządku oraz dorożkarzy za nieostrożną jazdę grzywnami od 1 i 200 tys. do 5 miljonów mk.

(jp.) **Cnoty ewangeliczne bez upoważnienia przemysłowego.** Magistrat ukarał za karmienie głodnych pewną osobę, która na wykonywanie tej cnoty ewangelicznej zaniedbała uzyskać zgody urzędowej, grzywną 50 złotych polskich. Również za napojenie w niedzielę spragnionych ukarano szynkarza przy ul. Łyczakowskiej grzywną 20 złotych polskich.

(jp.) **Podwyżka opłat miejskich.** Analogicznie do rozporządzenia ministerstwa skarbu z 18 lutego br. uchwalono podwyższyć opłaty miejskie od podań, konsensów, poświadczeń itp. o 25 do 30 prc.

(jp.) **Konsensy na budowę.** Magistrat wydał konsens na budowę parterowego domu na Bogdanówce oraz na odbudowę domu przy ul. Bożniczej.

Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie, założona przez miasto w r. 1912, mimo swego niedługiego stosunkowo istnienia, dobrze się zasłużyła ludności naszego grodu. Poparcie udzielane przez Kasę naszemu drobnemu mieszczaństwu i ludności podmiejskiej, a zatem klijenteli, dla której inne źródła kredytu były niemal że niedostępne wobec zamarcia towarzystw zaliczkowych, miało bardzo doniosłe znaczenie. Utrzymanie przez cały okres wojenny i powojenny działalności złączonego z Kasą Miejskiego Zakładu zastawniczego, jedynej większej instytucji lombardowej we Lwowie, dawało możność poratowania się w najcięższych chwilach bez sprzedaży resztek ocalonych przez wojnę pamiątek czy kosztowności. To też nic dziwnego, że w dzisiejszej sytuacji pieniężnej Kasa swoją ruchliwością i dotychczasową działalnością zdobywa sobie wśród lwowskich instytucji finansowych coraz poważniejsze stanowisko.

Polskie Tow. Politechniczne. We środę, 5. bm. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem b. minister kolei żelaznych p. inż. Andrzej Nosowicz wygłosi referat o „Organizacji kolei państwowych".

Tow. Św. Wincentego a Paulo zaprasza Członków na pogrzeb zasłużonego, długoletniego swego wiceprezesa ś. p. Józefa Smołenia. Pogrzeb odbędzie się jutro (czwartek) o godz. 11 przedpoł. z krypty OO. Bernardynów.

Posiedzenie Towarzystwa filologicznego odbędzie się w sobotę, dnia 8 marca b. r. o godzinie 6 w sali VII. na Wszechnicy (I. p.) Porządek dzienny: 1) Prof. Dr. R. Ganszyniec: Początki kultu delfickiego. 2) Komunikaty naukowe.

Zebranie Pol. Tow. Geologicznego. Sekcja Lwów, odbędzie się w piątek, 7 marca o godz. 19 w sali Zakładu geologicznego, Długosza 8. Na porządku dziennym referaty Drów E. Jabłońskiego i St. Weigra oraz komunikaty.

Rozbudowa polskiej sieci kolejowej. Po wybudowaniu linji kolejowej z Kutna do Strzałkowa, która stanowić będzie najkrótsze połączenie między Warszawą a Poznaniem, znajdują się obecnie w budowie linje z Kutna do Płocka nad Wisłą, oraz z Kutna do Zgierza niedaleko Łodzi. Celem umożliwienia korzystania z nowych linji kolejowych już w czasie budowy tychże, zarządziło Ministerstwo kolei żelaznych, aby na linjach tych dopuścić już teraz przewóz towarów, należących do osób prywatnych, o ile nie przeszkadza to budowie kolei. Przewóz taki odbywać się może tylko w ładunkach całowagonowych na podstawie osobnych zezwoleń prezesa dyrekcji budowy, względnie naczelników odnośnych oddziałów tejże dyrekcji.

Rady Sieroce Dz. VI. Zarząd przypomina i prosi członków o punktualne przybycie na posiedzenie dnia 5. marca, godz. 6. Szczególnie pożądana obecność delegatów szkolnych. Nędza i stan materjalny sierót wprost rozpaczliwy, wymagają usilnej pracy i poświęcenia się sprawie ogromnie doniosłej.

Udział kupiectwa lwowskiego w Targach Lipskich.

Lipsk, 4. marca.

W dniu rozpoczęcia Targów Lipskich tj. ostatniej niedzieli przybyło tu 60 zastępców firm lwowskich. Wzięli oni **żywy udział w obrotach handlowych**, dokonywujących się na Targach. Dodać należy, że bawi tu także bardzo wielu kupców z innych miast Rzpltej.

W roku bieżącym **tempo życia handlowego na Targach jest bardzo silne** i przypomina napięciem najsilniejsze lata przedwojenne. Rozmiar zawieranych interesów jest bardzo znaczny a kupiectwo miejscowe oraz kupiectwo napływowe jest **bardzo z przebiegu Targów zadowolone.**

Centralne wagonowe Biuro Obrachunkowe. Istniejące od 1 stycznia 1920 „Wagonowe Biuro Obrachunkowe" jako dział obrachunkowy Wydziału dyspozycji taborem przy Ministerstwie kolei żelaznych wskutek reorganizacji tego Ministerstwa, przeniesione zostało pod względem administracyjnym i personalnym pod zarząd warszawskiej Dyrekcji.

Lwowski Chór Akademicki donosi, że na Zwycz. Wal. Zgromadzeniu, w dniu 11. lutego br. ukonstytuował się nowy Wydział Tow. w następującym składzie: Przewodniczący: Bardzik Franciszek, zast. przew.: Kamienobrodzki Władysław, sekr.: Walichiewicz Adolf, zast. sekr.: Mieniewski Zdzisław, skarbnik: Stella Witold, bibljotekarz: Dulebowski Jan, gospodarz: Dąbrowski Roman. Dyrygentem Tow. jest Wp. dr. Adam Sołtys, kuratorem Wp. prof. dr. Edmund Bulanda. Równocześnie zwraca się nowy Zarząd do ogółu społeczeństwa akademickiego z gorącym apelem, by przez gromadne zgłaszanie się w szeregi ak. drużyny śpiewaczej i obowiązkową pracę pomogli Tow. wziąć owocny udział w szlachetnej rywalizacji śpiewaczej na jak najszerszym terenie.

(h). **Zagadkowe postrzelenie.** Wczoraj nad ranem przywieziono do szpitala powszechnego Michała Bidę, postrzelonego przez nieznanego sprawcę.

(h). **Włamanie do restauracji.** Do magazynu restauracji „Imperial" przy ul. 3-go Maja 3. włamali się wczoraj nieznani sprawcy i skradli wiktuałów, wartości 150 milj.

(h). **Ujęcie złodziei.** Za systematyczne kradzieże, popełniane od dłuższego czasu w szpitalu powszechnym, aresztowano wczoraj Antoninę i Franciszkę Różyckich i Ska.

(h). **Wczorajsza akcja oddziału dla walki z lichwą.** W dniu wczorajszym funkcjonarjusze tego oddziału udzielili asystencji urzędnikom z Urzędu miar i wag w sklepach w śródmieściu i III. dzielnicy. Ogółem zakwestjonowano 130 wag i 5 pojemników, które to przedmioty zwieziono na trzech wozach, albowiem przedmioty te nie były cechowane.

(h) **Nieszczęśliwy wypadek.** Na przechodzącą ul. Mickiewicza służącą Marję Mazur, spadł z kamienicy w realności pod l. 2, duży kawał gzymsu, który zranił ją ciężko w głowę.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa, 5: „Pocałunek".
Czwartek 6 bm. „Czaple pióro" (gościnny wyst. K. Bednarzewskiej).
Piątek 7 bm.: „Pocałunek".
Sobota 8 bm. g. 3: „Straszny dwór"
Sobota 8 bm. g. 7: „Czaple pióro".

Repertuar Teatru Małego:

Środa 5: „Na łeb na szyję".
Czwartek 6 bm: „Na łeb na szyję".
Piątek 7 bm.: „Na łeb na szyję".
Sobota 8 bm.: „Na łeb na szyję".

Repertuar Teatru Nowości:

Środa 5 bm.: „Katja tancerka".
Czwartek 6 bm: „Mikado".
Piątek 7 bm.: „Katja tancerka".
Sobota 8 bm.: „Księżniczka Olala".

*

„Jak wam się podoba" Szekspira będzie musiało ustąpić miejsca nowej sztuce, tj. „Ptakowi" Szaniawskiego. Kto więc nie widział pięknej komedji Szekspira, powinien skorzystać jeszcze z ostatnich przedstawień.

Ustawa o ochronie lokatorów w brzmieniu przyjętem w trzeciem czytaniu przez Sejm.

USTAWA O OCHRONIE NAJEMCÓW.

ROZDZIAŁ I.

PRZEPISY OGÓLNE.

Artykuł 1.

Do najmu budynków i części ich, z wyjątkiem wskazanych w artykule 2, stosuje się w drodze wyjątku od przepisów o najmie, zawartych w dzielnicowych ustawach cywilnych, przepisy niżej wymienione.

Artykuł 2.

1) Przepisom niniejszej ustawy nie podlegają:

a) budynki położone na obszarze stacji i linji kolejowych, będące w dniu 1. kwietnia 1924 własnością Państwa lub prywatnego przedsiębiorstwa kolejowego i przeznaczone na kolejowe cele służbowe lub na pomieszczenie pracowników przedsiębiorstwa kolejowego z wyjątkiem domów mieszkalnych dla pracowników kolejowych, wzniesionych w b. dzielnicy austrjackiej z funduszów emerytalnych (pensyjnego i prowizyjnego);

b) budynki, będące własnością Państwa lub związku samorządowego i przeznaczone na cele wojskowe, w których zamieszkiwanie osób cywilnych jest niedopuszczalne ze względu na interes obrony Państwa;

c) wszelkie pomieszczenia, wynajęte przez osoby i nie mające celów naukowych instytucje prywatne w nieruchomościach, które przed r. 1830 były własnością Królewsko Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki, a obecnie są własnością Państwa i przez Rząd zostały lub będą oddane w użytkowanie lub dzierżawę jednemu z towarzystw naukowych polskich;

d) w ziemi Wileńskiej domy i mieszkania, których budowę ukończono lub które kapitalnie odrestaurowano po wybuchu wojny 1914 r.; na pozostałych obszarach b. dzielnicy rosyjskiej i pruskiej domy, których budowa była lub będzie ukończona po 1. lipca 1919 r.; na obszarze zaś b. dzielnicy austrjackiej domy, dla których po dniu 27. stycznia 1917 r. udzielono lub udzieli się zezwolenia na budowę, oraz domy, dla których tego zezwolenia udzielono wprawdzie przed 27. stycznia 1917 r., które jednak będą oddane do zamieszkania po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy; powyższe postanowienia dotyczą również mieszkań nadbudowanych, dobudowanych lub przebudowanych w dawniej wzniesionych domach, oraz budynków lub ich części, które uległy gruntownej przebudowie w celu przerobienia tychże budynków lub ich części niezamieszkanych lub na mieszkania niewynajmowanych na pomieszczenia mieszkalne;

e) mieszkania, stanowiące uposażenia służbowe lub część tego, z wyjątkiem mieszkań, zajmowanych przez rządców lub administratorów domów, tytułem wynagrodzenia za pełnienie obowiązków meldunkowych lub zarządu;

f) pomieszczenia w hotelach, gospodach i pensjonatach (pokojach umeblowanych) dziennie wynajmowane, z wyjątkiem, jeżeli najemca zajmuje pomieszczenie przynajmniej od roku przed wejściem w życie niniejszej ustawy;

g) w letniskach i uzdrowiskach pomieszczenia, wynajmowane najdłużej na pół roku przez osoby, nie mające w danej gminie stałego miejsca zamieszkania;

h) pomieszczenia, wynajęte na przedsiębiorstwa rozrywkowe, jak kino-teatry, kabarety, sale tańców, gry i podobne, chyba, że przedsiębiorstwo jest prowadzone wyłącznie dla celów kulturalno-oświatowych;

i) pomieszczenia, wynajęte na banki i kantory wymiany, jednakże z wyłączeniem wynajętych spółdzielniom kredytowym i ich związkom, instytucjom kredytowym państwowym i samorządowym;

j) od dnia 1. stycznia 1926 r. począwszy — budynki, będące z przeznaczenia fabrykami i pomieszczenia w takich budynkach, wynajęte wraz z urządzeniem pędni na wykonywanie przemysłu przy użyciu siły mechanicznej; nie dotyczy to pracowni rzemieślniczych;

k) ogrody i place, wynajęte jako przynależność mieszkania, z wyjątkiem wynajętych przez zakłady naukowe lub wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, oraz wynajętych przez zakłady lecznicze, robotnicze związki zawodowe, towarzystwa kulturalno-oświatowe i sportowe.

2) W wypadkach przewidzianych pod literami a), b), c), e) ustępu 1. wynajmujący żądać może usunięcia najemcy jedynie z końcem kwartału kalendarzowego za poprzedniem conajmniej trzymiesięcznem wypowiedzeniem.

ROZDZIAŁ II.

DOPUSZCZALNA PODWYŻKA KOMORNEGO.

Artykuł 3.

1) Wynajmującemu i najemcy wolno jest zawrzeć na zasadzie wzajemnego porozumienia umowę co do wysokości i sposobu zapłaty komornego, na czas nie krótszy jednak, niż na jeden rok. Nie dotyczy to atoli mieszkań do czterech pokojów włącznie.

2) Jeżeli jednak umowa nie dojdzie do skutku lub nie będzie odnowiona, albo też jeżeli nie jest dopuszczalna, to wynajmującego i najemcę obowiązywać będą z mocy samego prawa normy, ustalone na dany okres czasu, zgodnie z przepisami artykułów 5—8.

Artykuł 4.

Pomieszczeń pobocznych, jak: przedpokoje, korytarze, werandy, łazienki, kuchnie, spiżarnie, alkowy i pokoje dla służby nie zalicza się do liczby pokojów mieszkalnych.

(C. d. n.).

SPORT.

Zawody narciarskie o mistrz. armji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Kraków, 5. marca. Onegdaj zakończyły się zawody narciarskie o mistrzostwo armji. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył Krzeptowski Andrzej II. (trzeci pułk strzelców podhalańskich). Drugie miejsce por. Zbigniew Wójcicki (II-gi PAP.), trzecie miejsce por. Roman Folwarczny (trzeci pułk. strzelc. podh.).

W zawodach o mistrzostwo Zakopanego odbył się wczoraj bieg senjorów pierwszej klasy na przestrzeni 18 klm. z następującym wynikiem:

1) Bujak Fr. (SNTT.) 1 godz. 18 m. 40 s. 2) Krzeptowski Andrzej I. (Sokół(1 godz. 15 min. 41 s. 3) Mückenbrun (S. N. T. T.) 1 godz. 22 min. 57 s. — Bieg senjorów drugiej klasy: 1) Sieczka (Sokół) 1 godz. 21 min. 31 s. 2) Krzeptowski Andrzej II. (SNTT.) 1 godz. 22 min. 51 s. 3) Meisner Adolf (Karp. Tow. narc.). — Bieg starszych: 1) Schiele (SNTT.) 1 godz. 22 min. 17 s. 2) Zamoyski (SNTT.) 1 godz. 28 min. 31 s. 3) Bednarski (S. N. T. T.) 1 godz. 30 min. 44 s. — Skok senjorów I. klasy: 1) Müken Henryk z notą 17.075, najdalszy skok 23 metry. 2) Krzeptowski Andrzej II 16.937. 3) Kaliciński 16.837. — Skok senjorów drugiej klasy: 1) Sieczka. 2) Zeisel. 3) Zyfkowicz.

W ogólnej kwalifikacji o mistrzostwo Zakopanego zdobył Krzeptowski Andrzej I. (Sokół Zakopane) pierwsze miejsce z notą 18.468, drugie Mückenbrun (SNTT.) 17.725, trzecie Sieczka 17.3.

Składanie czynszów do depozytu sądowego.

Lwów, 5. marca.

Naczelnictwo Sądu pow. S. I. komunikuje:

Coraz częściej zdarzają się wypadki, że wynajmujący nie przyjmują czynszów z powodu, iż żądają wyższej kwoty niż zaofiarowana, albo ze względu na niskość czynszu, wogóle na zapłatę nie reflektują, pragnąc w ten sposób oszczędzić sobie przynajmniej trudu połączonego z pobieraniem czynszu.

W tych i podobnych wypadkach lokatorzy z obawy niekorzystnych dla nich skutków prawnych, składają niemal każdą ratę czynszową do depozytu i to zwykle w kwotach tak drobnych, że wydatki na papier i stemple, strata czasu własna i dwu urzędów, oraz koszta doręczenia i podejmowania depozytu przewyższają tysiąckrotnie i więcej kwotę złożoną.

Dla zapobieżnia tym stratom zwraca się uwagę lokatorów, iż zaniechanie sądowego zdeponowania nieprzyjętego czynszu nie zagraża wcale bezpieczeństwu praw lokatora i że w powyższych wypadkach wystarczy, jeżeli lokator przechowa pismo, w którem wynajmujący odmówił przyjęcia czynszu, zaofiaruje zapłatę wobec świadków, prześle czynsz przekazem pocztowym i przechowa dowód nadania itp.

W razie wypowiedzenia lokalu podniesienie faktycznego rodzaju zaofiarowania czynszu w zarzutach będzie dostateczną i skuteczną obroną".

Zwyżka walut i dewiz.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 5. marca.

(S) Już wczoraj sygnalizowaliśmy zwyżkę walut i dewiz zagranicznych. Zwyżka ta utrzymała się w ciągu wczorajszego popołudnia oraz w ciągu dnia dzisiejszego. Podczas gdy w ciągu ostatnich tygodni kurs P. K. K. P. 9,360 tys. mk. za dolara nie mógł się utrzymać, ponieważ banki dostawały dolary po niższym kursie, to w ciągu dnia dzisiejszego banki nie oddawały żadnych prawie dewiz na giełdzie tak, iż musiała PKKP. przydzielać waluty po oficjalnych kursach przy parytecie 9,350 tys. za dolara. Naogół banki nie robią transakcji w Now. Jorku po wyższym kursie. Na giełdzie nieoficjalnej obroty w dolarach efektywnych odbywały się przy kursie 9,450 tys. — 9,500 tys. za dolara. Oznacza to oczywiście dość poważną zwyżkę. Trudno dziś jeszcze ustalić co jest przyczyną tej zwyżki. Tłumaczą sobie powszechnie zwiększoną ilością gotówki z powodu upływu terminu płacenia podatku majątkowego. Jeszcze wczoraj na prowincji tendencja dla dewiz była wcale nie silna, tak, że się ma wrażenie, iż zwyżka ta jest czysto lokalnym objawem rynku warszawskiego. Równie i dzisiaj kursa na prowincji nie wykazują tendencji zwyżkowej jak np. w Bielsku dolar utrzymuje się przy kursie 9,325.

Należy zatem z oceną tej zwyżki powstrzymać się i przeczekać rozwój wypadków w najbliższych dniach. W każdym razie czynniki miarodajne nie dopuszczą do zwyżki walut silniejszej, rozporządzają bowiem tak poważnym materjałem w ostatnich czasach, że mogą przeciwdziałać wszelkiej tendencji zwyżkowej.

W związku z dzisiejszą zwyżką dewiz i walut stoi osłabienie kursu akcji na dzisiejszej giełdzie. Wczoraj wieczorem naogół panowała tendencja zwyżkowa dla akcji. Cały szereg papierów nabywano chętnie po wyższych kursach, jak Lilpopy, akcje bankowe i t. p. Dziś tendencja zwyżkowa nie utrzymała się, kursa uległy osłabieniu.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

EKONOMISTA

Giełda zbożowa.

Lwów, 5. marca.

Wskutek utrudnionego dowozu i ciasnoty pieniężnej zupełny zastój w transakcjach giełdowych i pozagiełdowych. Ceny na ogół nieco wyższe w związku z podrożeniem dolarów. Tendencja utrzymana. Usposobienie bardzo słabe.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 5. marca.

Bank przem. 2650, Zieleniewski 50000, Chodorów 28000, Parowozy 2175, Pocisk 7, Nobel 7400. Dolary 9350.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolary 9,350 — 9,300 — 9,350 — 9,250; franki złote 1799.

Czeki: Belgja 331.700 — 333.700 — 329.700. Londyn 40.210 — 39,925 — 40,125 — 39,725. Paryż 379 — 377 — 379 — 375. Praga 270.750 — 264. Szwajcarja 1,618 — 1,609 — 1,617 — 1,601. Włochy 401.100 — 398.900. — Bony złote 1,350 — 1,400. — 8 proc. pożyczka 15 m., 15.100. Miljonówka 850 — 800. Dolarowa pożyczka 5,500 — 5,450.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 5. marca.

Bank przem. 2500, Bank małop. 2600, Tohan 1850, Cegielski 3, Parowozy 21, TPG. 11700, Nafta 24, Chybie 50. Dolary 9350.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 5. b. m.: Holandja 215 i jedna czwarta; Nowy Jork 578; Londyn 24,85; Paryż 23,75; Medjolan 24,80; Praga 1682 i pół; Budapeszt 0,0115; Bukareszt 3,05; Belgrad 725; Sofia 4.27; Wiedeń 0,00.81 i trzy czwarte.

Berlin. (PAT.) Kurs dolara bez zmiany. Marka polska kupno 4.64, sprzedaż 4.86, przydział 100 proc. przekazy na Katowice: kupno 4.79, sprzedaż 4.91.

OBROTY PRYWATNE.

Dziś w dalszym ciągu tendencja znacznie zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 9 m. 380 tys. do 9 m. 400 tys. dolary kanad. 8 m. 900 tys. do 9 m., kor. czeskie 245 tys. do 275 tys., leje 450 do 470 tys. funty szt. 39 i pół m., do 40 m., marki niemiec. stare tys. 500 do 650 tys.

Złoto: 20 kor. 42 i pół m. do 43 m., 20 fr. 39 i pół m. do 40 m., 20 mk. 44 i pół m. do 45 i ćwierć m., 10 rubli 55 m. do 55 i pół m., dolar 10 m. do 10 i ćwierć m.

Srebro: kor. austr. 760 do 780 tys., 5 kor. austr. 3 i trzy czwarte m. do 4 m., floreny 1 i siedem ósmych m. do 2 m., ruble 3 m. do 3 i ćwierć m., kopiejki za rubel 1 pół m. do 1 i pięć ósmych m.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 53. **Środa, 5. marca 1924.** **Waluta markowa.**

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	50000000	61000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	21000000	22000000	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21000000	22000000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	17500000	18500000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	21000000	22000000	*)
KUKURUDZA	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
HRECZKA	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
LUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwagi
Mąka pszenna 40%„0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	
Mąka pszen. kuchenna	—	—	
Mąka pszenna ciemna	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—		
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa nabr.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 441/20 Edykt Strona powodowa Błażej Zawiślak wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Janowi Zawiślak o 100 dolarów.. kan. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15. listopada 1923 godz. 9 ppoł. w tym sądzie biuro Nr. 80. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Feldmanna w Czortkowie. kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopoki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 1180

Sąd okręgowy. Oddział I.
Czortków, dnia 25 września 1923.

C. I. 26/24. Powód Jakób Unger w Dolinie wniósł przeciw pozwanej Sarze ...glauber ostatnio zamieszkałej w Dolinie pozew do Leg. C. I. 26/24 o zniesienie współwłasności realności. Rozprawę wyznaczono na 20. marca 1924 o godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nro 14 piętro. Ponieważ miejsce pobytu pozwanej nie jest znane ustanawia się kuratorem Dra Lublinera adwokata w Dolinie, który na koszt i niebezpieczeństwo pozwanej zastępywać ją będzie dopóki ona sama się nie zgłosi, lub ustanowi pełnomocnika. 1258

Sąd powiatowy. Oddział I.
Dolina, dnia 27 lutego 1924.

Cg. XI. 588/23/4. Edykt. Strona powodowa Henryk Dejmek starszy dozorca więzienny w Kowlu, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Anieli z Gąsie... Dejmekowej o rozdział od stołu i łoża do L. czynł. Cg. XI. 588/23/1. Au... ugodowe zostały wyznaczone ...17. 24, i 31 marca 1924 zawsze o g. ...przepołud. w tym sądzie biuro Nr. 110 ... rozpraw II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dr. Zarneckiego adwokata w Nowym Sączu, kuratorem, który będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 1228

Sąd okręgowy. Oddział XI.
Nowy Sącz, dnia 27 lutego 1924.

LICYTACJE.

...394/23. Edykt licytacyjny. Dnia 22. ... 1924 odbędzie się w Sądzie tu... licytacja 2/3 części realności ...373 gminy Dobczyce. Wartość szacunkowa wynosi l. 112 zlj. 1257

Sąd powiatowy.
Dobczyce, 29 lutego 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 597/23/4. Pańko Bobylak urodzony 1872 w Horbaczach jako żołnierz ...tr. rzekomo zmarł w szpitalu wojskowym na Morawach 15 wrześnie 1918. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Argusińskiemu adwokatowi ew Lwowie. 1251

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26 stycznia 1924.

T. V. 330/23/3. Jan Kordoń, urodzony 1869 w Malawie, powiat Rzeszów, w lutym 1916 przydzielony do 12 pułku obrony krajowej brał udział na froncie ...skim i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 15. września 1923 1207

T. V. 123/23/5. Andrzej Mączka, urodzony 1881 w Zalesiu, powiat Łańcut, w ...pniu 1914 przydzielony do 90 pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i tamże miał ponieść śmierć 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 16. listopada 1923. 1206

T. 86/23/7. Edykt Łuka Mustianowicz syn Jana i Marji, urodzony 27. października 1862 w Seneczowie, gr. kat. gospodarz tamże zamieszkały, żonaty, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Stefana Ziatuka w czasie wojny światowej wywieziony w Seneczowie z całą rodziną przez Miskalo, miał w 1916 umrzeć w Tarnopolu. Zachodzi ...ustawowe domniemanie śmierci, ...wdraża się na prośbę jego córki ... z Mustjanowiczów Ziatiuk postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr Kałuskiemu wiadomości o powyż wymienionym. Łukę Mustjanowicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 22. paźdz. 1923. 1254

T. 186/23/4. Edykt. Grzegorz Matwijów syn Iwana, urodzony 5. kwietnia 1888 w Wolicy Hnizdyczowskiej i tamże ostatnio zamieszkały, stanu wolnego, rel. gr. kat., pobrany w r. 1918 do wojska ukraińskiego, zachorował w r. 1919 w Michowcach koło Namirowa (Ukraina) na tyfus plamisty odtąd ślad o jego życiu zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wydaje się wezwanie, aby wiadomości o nim udzielono tutejszemu Sądowi, który po upływie jednego roku od ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej“ wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 12 stycznia 1924. 1253

T. 166/23/6. Edykt. Wasyl Czechowski syn Józefa, urodzony 18. września 1878 w Swaryczowie, tamże zamieszkały, rzym. kat. żonaty, dostał się jako żołnierz austrjacki do niewoli rosyjskiej w marcu 1915. od końca 1915 brak o nim wiadomości Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wydaje się wezwanie, aby wiadomości o nim udzielono adw. Muszyńskiemu lub tut. Sądowi, który po upływie sześciu miesięcy wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Stryj 26 lutego 1924. 1256

T. 241/23/5. Andruch Ilczyszyn, urodzony 1891 w Radrużu, jako żołnierz austr. zaginął w niewoli rosyjskiej 1917. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sad okręgowy cyw.. Oddział VII.
Lwów dnia 2 lipca 1923. 1224

FIRMY.

Firm. 1559/23. Rg. C. VII. 280. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 15. grudnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Zrąb“, spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i przemysł w ogólności, a w szczególności kupno i sprzedaż drzewa opałowego i materjałowego oraz wszelkich przetworów drzewnych, nabywanie drzewostanów, budowa tartaków i ich prowadzenie, budowa zakładów drzewnych do przetworzenia surowca drzewnego i ich prowadzenie, zakładanie składów, materjałów i wyrobów drzewnych. a to wszystko we Lwowie lub gdzieindziej na ziemiach Państwa Polskiego. finansowanie powyższych przedsiębiorstw i udział w tychże. pośredniczenie w interesach przemysłu drzewnego i wogóle przedsiębranie wszelkich czynności związanych z handlem i przemysłem drzewnym w Polsce i zagranicą z prawem zakładania filji, ekspozytur i agentur w Polsce i zagranicą. Czas trwania nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 100,000.000 Mkp. pełnowpłaconych. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 1 października 1923 l. rep. 5304. Zarząd spółki składa się z 2 zawiadowców. Zawiadowcami ustanowiono Izaka Golda i Adama Krzyżanowskiego. Podpis firmy następuje w ten sposób że pod firmą spółki napisaną lub wyciśniętą stampilją lub wybitą w jakikolwiek mechaniczny sposób umieści jeden z zawiadowców swój podpis.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Lwów dnia 29. listopada 1923. 990

Firm. 16/24. C. VI. 143. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Herkules“, mechaniczna fabryka obuwia, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: założenie i prowadzenie mechanicznej fabryki obuwia. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 5 marca 1906 Nr. 58 d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 15. marca 1923 Lr. 29874 uzupełniony deklaracją z daty Kraków 31. grudnia 1923 Lr. 31648. Kapitał zakładowy 600.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką do spółki. Czas trwania spółki: nieograniczony. Zawiadowcami są: Chaim Rittermann recte Neuman, kupiec w Krakowie ul. Józefa l. 22 i Hersch Stiel. prywatny w Krakowie ul. Miodowa l. 16. Podpis firmy: pod wydrukowanem, wypisanem lub wyciśniętem stampilją brzmieniem firmy kładą dwaj zawiadowcy kollektywnie swe własnoręczne podpisy. Dzień wpisu: 12. stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., O. II.
Kraków 5. stycznia 1924. 1098

Firm. 1497/23. C. VI. 78. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków ul Kazimierza Wielkiego 87. Brzmienie firmy: „Małopolska wytwórnia sera“, spółka z ogran. odpowiedz. w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż sera. Forma spółki: Spółka z ogr. odpowiedz. na podstawie kontraktu spółki z daty Kraków 13. sierpnia 1923 L. R. 9491 w myśl ustawy z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 10,000.000 Mkp. w całości w gotówce wpłacony. Zawiadowcami spółki są: Samuel Lermer w Krakowie ul. Sławkowska l. 6 i Emanuel Bekmann w Krakowie ul. Lubicz l. 19. Podpis firmy: Firmę spółki podpisywać będą obaj zawiadowcy w ten sposób. że pod wyciśniętą stampilją. wydrukowanem lub przez kogokolwiek wypisanem brzmieniem firmy spółkowej podpiszą obaj zawiadowcy swoje nazwiska. Dzień wpisu: 31. sierpnia 1923.

Sąd okręgowy jako handl.. O. II.
Kraków dnia 31 sierpnia 1923. 1094

Firm. 26/24. C. V. 336. Wpisano w rejestrze Oddział C: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Spółka dla przemysłu drzewnego i leśnego, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Wykreśla się zawiadowcę inż. Zygmunta Falka. Zawiadowcami spółki są: Dr. Feliks Kraus, przemysłowiec w Paryżu 48 rue de la Chaussee d'Antin i Izak Alpern w Krakowie ul. Długa 34. Zawiadowcy spółki są upoważnieni do samoistnego zastępywania spółki i do samoistnego podpisywania firmy spółki. Dzień wpisu: 15. stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl., O. II.
Kraków dnia 11 stycznia 1924. 1028

Firm. 2129/23 C. V. 142. Wpisano do rejestru Oddział C.: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe „Broń i Sport“. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. W myśl art. XX. kontraktu spółki z daty Kraków 13. stycznia 1922 L. rep. 7851 podwyższono kapitał zakładowy spółki z kwoty 5,125.000 Mkp. o kwotę 2,375.000 Mkp. czyli do kwoty 7,500.000 Mkp. Podwyżkę kapitału wpłacono w całości gotówką do spółki. Uchwałą Walnego Zgromadzenia spółki z daty Kraków 7. października 1923 L. rep. 23866 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami wybrani dotychczasowi zawiadowcy: Edward Pliszewski, dyrektor Ziemskiego Banku Kredytowego w Krakowie ul. Floriańska l 32 i Dr. Józef Frenkel dyrektor fabryki samochodów „Automotor“ w Krakowie ul. Barska 12, którzy firmę spółki z dodatkiem słów „w likwidacji“ kolektywnie zastępować i podpisywać będą jak dotychczas. Dzień wpisu: 22. stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handl.. O. II.
Kraków dnia 19 stycznia 1924. 1029

Firm. 1684. Sp. II. 57. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28. listopada 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Stachiewicz i Abrysowski. Zmiany: Spólnik Tadeusz Stachiewicz ze spółki ustąpił. Do spółki przystąpił Juljan Abrysowski jako spólnik. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanem wypisanem lub stampilją wyciśniętem jej brzmieniem umieści swój podpis którykolwiek z obecnych spólników. 1068

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV.
Lwów, dnia 14 listopada 1923.

Firm. 1745. Rg. A—I. 254. Zmiany dotyczące firmy kupca pojedyńczego już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 8. grudnia 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Heller i Ska. Zmiany: Posiadaczka firmy Natalja Heller zmarła, a zarząd spadku powierzono Drowi Markusowi Janosowi i Drowi Leonowi Tendlerowi. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą zarządcy swe łączne podpisy. 1066

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 29. listopada 1923.

Firm. 73/24. B. I. 80. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, Filja w Krakowie. Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 15. listopada 1923 r. zatwierdzoną postanowieniem Ministrów skarbu, oraz przemysłu i handlu, ogłoszonem w „Monitorze Polskim“ z dnia 19. lipca 1925 r. Nr. 161 zmienione zostały par. 7. 9 do 19, 24, 27, 44, 47, 51, 54, 65 i 64 statutu. Kapitał akcyjny wynosi marek pol. 1,050.000.000 i rozłożony na 3.750.000 sztuk akcji gotówką pełnowpłaconych na okaziciela opiewających. z czego 250.000 sztuk po K. 400 im. wart., a 3.500.000 sztuk po mkp. 280 im. wart. każda. Organem zawiadowczym Towarzystwa jest zarząd. Zarząd Towarzystwa w myśl art. 227 do 241 kodeksu handlowego składa się z trzech do pięciu dyrektorów, którzy przez Radę zawiadowcza członkami zarządu zostaną mianowani. Rada zawiadowcza mianuje Prezesa zarządu, z pośród jego członków. Prezes zarządu nosi tytuł Generalnego dyrektora. Rada zawiadowcza oznacza uprawnienia Prezesa zarządu i może przyznać mu także prawo zasystowania wykonalności uchwał, wbrew jego zdaniu powziętych, w którym to razie decyzję ma bezzwłocznie powziąć Komitet wykonawczy. Rada zawiadowcza ustanawia regulamin czynności zarządu. Zarząd podpisuje firmę. Do ważności podpisu firmy niezbędnym jest podpis wspólny albo 2 członków zarządu, albo jednego członka zarządu i jednego dyrektora lub prokurzysty, albo dwóch dyrektorów, albo jednego dyrektora i jednego prokurzysty, albo dwu prokurzystów. Prokurzysta winien do swojego podpisu dołączyć dodatek, wskazujący na prokurę. Członkami zarządu ustanowieni zostali: 1) Dr. Marcin Szarski we Lwowie, prezes; 2) Dr. Zdzisław Słuszkiewicz w Warszawie; 3) Dr. Wilhelm Krzysztoń we Lwowie; 4) Dr. Feliks Merunowicz w Warszawie; 5) Tadeusz Filippi w Krakowie. Prezesem zarządu z tytułem Generalnego dyrektora ustanowiony został dotychczasowy Prezes Dyrekcji Dr. Marcin Szarski. Ma on prawo przewodniczenia na posiedzeniach zarządu, naczelnego kierownictwa Centralą, tudzież wszystkiemi filjami. oraz prawo zasystowania wykonalności uchwał, wbrew jego zdaniu powziętych. w którym to razie decyzję ma powziąć bezzwłocznie Komitet wykonawczy. Członkowie zarządu ad 1) i 3) we Lwowie, ul. 3. Maja l. 9; członkowie zarządu ad 2) i 4) w Warszawie. ul. Senatorska l. 42; członek zarządu ad 5) w Krakowie. Rynek Gł. i róg ulicy Szewskiej. Dotychczasowy wice-dyrektor Franciszek Kucner został mianowany dyrektorem, p. Zbigniew Krygier w Poznaniu, ul. Działyńskich l. 9. mianowany został zastępcą dyrektora dla filji w Poznaniu. Prokurę dla filji w Krakowie udzielono: Romanowi Różeckiemu w Krakowie, Rynek Gł. l. 34 i Zygmuntowi Zubczewskiemu w Krakowie. Dzień wpisu: 26. stycznia 1924. 1105

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 24. stycznia 1924.

Firm. 122/24. C. VI. 153. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Żeliwo“. Towarzystwo dla zakupu i sprzedaży metali. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie i sprzedaż żelaza, oraz wszelkiego rodzaju metali, przeróbka wszelkiego rodzaju metali w celu ich dalszej odsprzedaży jako surowiec, lub gotowy fabrykat, — nabywanie i sprzedaż wszelkiego rodzaju chemikalii i artykułów technicznych, jakoteż drzewa materiałowego i opałowego. — wszelkie te czynności tak na własny rachunek, jak i na cudzy rachunek. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6 marca 1906 Nr. 58 D. p. p. zawiązana kontraktem z daty Kraków, 12 stycznia 1924 Lrep. 10515 i dodatkową deklaracją z daty Kraków, 23 stycznia 1924 Lrep. 10597. Kapitał zakładowy: jeden miljard (1,000.000.000) mkp. wpłacony w całości gotówką do Spółki. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Zawiadowcami Spółki są: Edward Prus ul. Prochowa l. 105, Leon Kamieniecki ul. Smoleńsk l.

ło. Józef Weiss ul. Siemiradzkiego l. 23. wszyscy kupcy w Krakowie. Podpisy firmy: pd wyciśniętą stampiljią, wydrukowaną lub przez kogokolwiek wypisaną firmą spółki, umieszcza swoje podpisy kollektywnie którzykolwiek dwaj zawiadowcy, przy zobowiązaniach jednak przenoszących kwotę pięć tysięcy (5000) złotych polskich równych pięciu tysiącom (5000) franków szwajcarskich koniecznymi są podpisy wszystkich 3-ch zawiadowców łącznie. Dla Spółki utworzono Radę Nadzorczą. Dzień wpisu: 30 stycznia 1924. 1104

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 28 stycznia 1924.

Firm. 66/24. A. IV. 186. Wpisano w rejestrze Oddział A: Siedziba firmy: Kraków, ul. Bracka 17. Brzmienie firmy: Witold Redo, skład komisowy skór i wyrobów skórniczych. Prokurę udzielono. Czesławowi Czarneckiemu, urzędnikowi prywatnemu w Krakowie, ul. Gontyny l. 5. Dzień wpisu: 19 stycznia 1924. 1102

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 17 stycznia 1924.

Firm. 1183/23. C. III. 127. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Kopalnia węgla „Psary" spółka z ogr. odpow. w Krakowie Jagiellońska l. 5. Uchwałą spólników z daty Kraków 9 lutego 1923 L. rep. 7662 zmieniono art. VI. i VIII. kontraktu spółki, odtąd jedynym zawiadowcą Antoni Szczyciński, przemysłowiec w Będzinie ul 3 maja l. 12 Wykreśla się jako zawiadowców Marjana Szydłowskiego i Jana Naturskiego. Radę nadzorczą odwołano i na jej miejsce nie będzie wybrana żadna inna Rada nadzorcza. Dzień wpisu: 7. lipca 1923. 1093

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 7 lipca 1923.

Firm. 1165/23 Rg. C. II.68 Випис фірми з обмеженою відповідальністю. До реєстру Rg C II. вписано дня 15 падолиста 1923. Осідок фірми Тернопіль Вислів фірми: Сільско господарска Спілка „Поділля" спілька з обмеженою відповідальністю в Тернополи, по польску »Wiejsko gospodarcza Spółka »Podole« spółka z ograniczoną odpowiedz w Tarnopolu« po niemiecku »Landwirtschaftliche Gesellschaft „Podolien" Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Tarnopol« Предмед спілки становлять купно і продаж на власний рахунок і на рахунок третіх осіб ярин, молочних продуктів всяк го рода землеплодів, дерева опалового і матеріяльного, вугля, торфу, машин рільничих і штучних погноїв, аренди грунтів і вируб лісів. Висоти капіталу основного Мкп 10,000.000 в цілости вплачений Називиско завідателів: Василь Болюх рільник в Кутківцях. Спілка опирают ся на контракті спілки зділаним ве Формі акту нотаріяльного з дати Тернопіль 20 жовтня 1923 до ч реп. 6240 Ча істнуваня необмежений. Управлений до заступства завідатель Василь Болюх Підпис фірми сьлїдує в той спосіб, що під вписаним або витисненим механічно текстом фірми підписуєть ся завідатель

Суд окружнийяко торговельний В II
Тернопіль, 14 падолиста 1923. 607.

Firm. 298/23 Rg. C. I. 51. Зміни і додатки до вписаних вже фірм спілкових До реєстру відділ С. вписано Осідок фірми Станиславів. Фірма звучить: „Світло" спілка з обмеженою порукою в Станиславові Дотеперішний завідатель др. Ігнатий Ляхс виступив а в місце тогож зістав вибраний Михайло Березкий урядник приватний в Станиславові. Дата впису 26 вересня 1923.

Суд окружний яко торг. від II.
Станиславів, дня 11 вересня 1923. 244

Firm. 1956. Sp. I. 84. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 15 grudnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Akcyjny Bank Hipoteczny. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia zatwierdzono postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu ogłoszonem w „Monitorze Polskim" z 4 grudnia 1923 L. 276 poz. 623 zmieniono brzmienie ust. 13 i 14 § 10 statutu. Kapitał zakładowy podwyższony został do kwoty Mkp. 735.000.000 i jest podzielony na 2.625.000 sztuk akcji pełnowpłaconych po 280 Mk. nominalnej wartości. Członkami Rady nadzorczej wybrani zostali: Paweł Korn [illegible] dyrektor Powszechnego Banku Kredytowego zamieszkały w Peszcie V. Jozsetér 2. i Agenor Gołuchowski we Lwowie ul. Krasickich 1. 1067

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV.
Lwów, dnia 14 grudnia 1923.

Firm. 1/24. Dnia 14. stycznia 1924 wykreślono w rejestrze wskutek ukończenia likwidacji. Siedziba firmy: Jarosław. Brzmienie firmy: Stanisław Adler, Dom rolniczo-handlowy. Spółka z ogr. odpowiedzialnością w Jarosławiu. 1117

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 12. stycznia 1924.

Firm. 155/24. A. IV. 202. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Łobzowska l. 4. Brzmienie firmy: „Koronka Polska" Kalenbachowa i Narzymska. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób, kupno i sprzedaż wyrobów koronkarskich. Forma spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1. stycznia 1924. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Franciszka Kallenbachowa, żona profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ul. Łobzowska l. 4. i Marja Bożena Narzymska, prywatna w Krakowie, ul. Siemiradzkiego l. 23. Podpis firmy: pod wypisanem przez kogokolwiek, wydrukowanem, lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy, umieszczą łącznie obie spólniczki swoje podpisy. Dzień wpisu: 5. lutego 1924. 1110

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 1. lutego 1924.

Firm. 143/24. C. II. 154. Wpisano w rejestrze oddział C. Siedziba i brzmienie firmy: Skład nasion „Zagon", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Wykreśla się Władysława Wilanda jako zawiadowcę i jako byłego zastępcę zawiadowcy. Zawiadowcą wybrany: Kazimierz Czechowski, urzędnik prywatny w Krakowie Salwator ul. Anczyca l. 11. Dzień wpisu: 1. lutego 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, 31. stycznia 1924. 1109

Firm. 119/24. C. III. 50. Wpisano w rejestrze Oddział C.: Siedziba i brzmienie firmy: Polimport, dom handlowo-komisowy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą Walnego zgromadzenia spółki z dnia 22. stycznia 1924 L. rep. 24778 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami wybrani dotychczasowi zawiadowcy: Eugenjusz Jakesch, ul. Straszewskiego l. 11 i Samuel Abraham, ul. Zwierzyniecka l. 11, obaj przemysłowcy w Krakowie. Pod brzmieniem firmy z dodatkiem słów „w likwidacji" położą likwidatorowie kollektywnie swe podpisy. Dzień wpisu: 29. stycznia 1924.

Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II.
Kraków, 25. stycznia 1924. 1106

Firm. 175/23. Oddz. A. 207. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddz. A. wykreślono: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Gottesman i Teitler. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami bławatnymi skutkiem rozwiązania spółki wykreślono. Dzień wpisu 28. lipca 1923.

Sąd okręgowy jako handl., O. II.
Stanisławów dnia 3 lipca 1923. 838

Firm. 2089/23. A. IV. 198. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A: Siedziba firmy: Bochnia. Brzmienie firmy: Szymon Kapellner. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż maszyn rolniczych. Właściciel: Szymon Kapellner, kupiec w Bochni. Dzień wpisu: 3. stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II.
Kraków dnia 27. grudnia 1923. 1099

Firm. 89/24. Stow. IV. 178. Wykreślenie firmy. Z rejestru stowarzyszeń wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: Bank Związkowy w Chrzanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Firmę tę wykreśla się skutkiem jej rozwiązania i ukończenia likwidacji. Dzień wpisu: 25. stycznia 1924. 1045

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 22. stycznia 1924.

Firm. 121/24. Do rejestru C. I. wpisano dnia 21. lutego 1924. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Spółka handlowa zdemobilizowanych oficerów w Przemyślu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest handel płodami rolnymi, ich przetworami, oraz wszelkimi artykułami pierwszej potrzeby. Umowa spółki: Kontrakt spółki we formie aktu notarjalnego z daty Przemyśl, 25. listopada 1923 l. rep. 158. Wysokość kapitału zakładowego 300.000.000 mk., który wpłacono gotówką. Czas trwania: nieograniczony. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy. Zawiadowcy: Jerzy Żyrkiewicz, Józef Bulhak we Lwowie zamieszkali. Józef Papees w Przemyślu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj zawiadowcy, a przy umowach obciążających spółkę wszyscy trzej zawiadowcy, przyczem zamiast zawiadowcy może podpisywać prokurzysta. 1118

Sąd okręgowy, jako handlowy.
Przemyśl, 16. lutego 1924.

Firm. 2114/23. B. I. 200. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Polski Glob", Towarzystwo transportowo - handlowe, Ska akcyjna w Krakowie, ul. Andrzeja Potockiego l. 3. Wykreśla się członków Rady zawiadowczej Dra Leona Adera, Dra Henryka Aschkenazego, Jerzego hr Bawo-rowskiego, Dra Marjana Bogusiewicza, Karola Dołżyckiego, Juljusza Hermana, Dra Ludwika Merza, Dra Stanisława Mycielskiego, Dra Kornela Pavgerta, Dra Tadeusza Starzewskiego, Gustawa Weintrauba i Władysława Żeleńskiego wskutek wygaśnięcia ich mandatu. Wpisuje się nowo wybranych członków Rady zawiadowczej: Dra Karola Krzetuskiego, inż. Jana Meyera, Karola Podgórczyka, Józefa Raczkowskiego, Dra Piotra Weigusa i inż. Jana Żeleńskiego, wszystkich zamieszkałych w Krakowie. Karola Podgórczyka zamianowano dyrektorem zakładu głównego skutkiem czego wykreśla się go jako prokurzystę. Dzień wpisu: 3. stycznia 1924.

Sąd okręgowy jako handlowy. O. II.
Kraków dnia 31 grudnia 1923. 1100

Firm. 107/23. Spółdzielnia 126/I. Wpis do rejestru Spółdzielni Wpisano do rejestru spółdzielni 4. grudnia 1923. Brzmienie firmy spółdzielni: „Konsum urzędników państwowych, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Budzanowie". Siedziba spółdzielni jest Budzanów. Celem spółdzielni jest popieranie gospodarstwa członków przez zakupno i sprzedaż członkom żywności, odzieży, obuwia i innych przedmiotów codziennego użytku, zakupno surowców i półfabrykatów, tudzież wytwarzanie i przetwarzanie ich na przedmioty codziennego użytku dla członków — zakładanie i prowadzenie magazynów i sklepów dla detajlicznej sprzedaży przedmiotów codziennego użytku dla członków, zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw, celem wytwarzania lub przetwarzania surowców lub półfabrykatów na artykuły codziennego użytku jakoto wymiału zboża, piekarń, warsztatów szewskich, krawieckich, szwalni itp dla członków — podniesienie poziomu kulturalnego członków, rozbudzanie i wzmacnianie poczucia solidarności, krzewienie idei spółdzielczej przez urządzanie odczytów, pogadanek i propagandę za pomocą prasy, broszur, pism itp., popularyzowanie idei i wiedzy w kierunku zakładania oraz samego jako takiego tworzenia — gospodarstwa drobnego dla produkcji ogrodniczo-warzywnej, — kolonji i ogrodów urzędniczych. — organizowanie w łonie spółdzielni racjonalnego zaopatrywania członków we wszystkie artykuły gospodarcze i żywnościowe wprost ze źródeł — bez obcego pośrednictwa. Zarząd spółdzielni składa się z 3 członków oraz 2 zastępców. Obecnie członkami zarządu są: 1) Bazyli Wasylewski komisarz skarbowy, 2) p. Adolf Koller aptekarz, 3) p. Józef Hajduszewski, kontrolor skarbowy, zaś zastępcami tychże p. Mendel Pohoryles, nauczyciel i p. Mieczysław Gąsiorowski, pom. kanc. Udział członka wynosi 120.000 mk. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie dwukrotną wysokością zdeklarowanych udziałów. Spółdzielnię zastępuje Zarząd, który firmę spółdzielni w ten sposób podpisuje, że pod brzmieniem firmy dwaj członkowie Zarządu umieszczają swoje podpisy. Ogłoszenia w sprawach spółdzielni nastąpią w lokalu Spółdzielni oraz w „Gazecie Lwowskiej". Rozwiązanie lub likwidacja spółdzielni nastąpi w myśl postanowień ustawy o Spółdzielniach. 1145

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Czertków, dnia 4 grudnia 1923.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW.

Tkalni mechanicznej „Krosno" w Krośnie Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką odbędzie się dnia 21 marca b. r. o godz. 0-tej przed południem w lokalu Tkalni z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Zatwierdzenie dokonanej sprzedaży fabryki nowej Spółce pod firmą Krośnieńska Tkalnia mechaniczna Ska z ogr. odp. w Krośnie.
3. Wybór likwidatora w miejsce zmarłego ś. p. Dra F. Czajkowskiego.
4. Wnioski członków. 1282

Krosno, dnia 1. marca 1924 r.

Sekretarz: **Inż. B. Mańkowski** w. r.

Wiceprezes Rady nadzorczej: **Michał Męsowicz** w. r.

WALNE ZGROMADZENIE SPÓLNIKÓW.

Krośnieńskiej Tkalni mechanicznej, Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Krośnie, odbędzie się d. 21 marca b. r. o godz. 11-tej przedpołudniem w lokalu Tkalni.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Wniosek Rady nadzorczej na złanie się Spółki z innem pokrewnem przedsiębiorstwem, względnie sprzedaż.
3. Wybór zawiadowcy w miejsce ustępującego p. Tadeusza Wiktora.
4. Ewentualna likwidacja Spółki. 1283
5. Wnioski członków.

Krosno, dnia 1. marca 1924 r.

Sekretarz: **Helena Wanatówna** w. r.

Prezes Rady nadzorczej: **Inż. Wit Sulimirski.**

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie **6,750.000 mp.**, z odnoszeniem lub pocztą mies. **7,560.000 mk.**, zagranica **10,000.000 mp.** — Redakcja czynna od godz. 8 rano do popoł, z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów nieofrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. Konto Poczt. Kasy Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.